

Kościół w Parafji *Działoszycy* (w Pcie Miechowskim) zostanie wyrestaurowany, na co anszlag sumę rs. 2,065 k. 31 przeznacza. *Działoszycy* wieś dawna, wyniesioną została do rzędu miast przez WŁADYSŁAWA JAGIELŁĘ w r. 1409. Dziedziczył ją wówczas Michał z *Bogumiłowic*, Kaszt. Lubelski. Później było to miasto własnością *Ostrorogów* i *Ożarówskich*.

N. PAN Ukazem z dnia 4^{to} Maja r.b., zatwierdził Nową Ustawę o wyrobie i sprzedaży wódki w Królestwie Polskiem, a zarazem Rozkazał wprowadzić ją w wykonanie, w miejsce Ukazu z d. 5/17 Lipca r. 1844, i Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 21/23 Lipca tegoż roku. — (Ukaz ten i Ustawa ogłoszone są w Gazecie Rządowej Nr 155 i następnych).

Onegdaj w Kościele Parafjalnym Sgo KRZYŻA, czci-godna para Wojciech i Franciszka z Makowskich *Gatenczy*, przeżywszy przy łasce BOŻEJ, przeszło pół wieku w świętym związku małżeńskim, stanęli na ślubnym kobiercu, aby otrzymać z rąk Kapłana, pow-tórne Błogosławieństwo tego Sakramentu, czyli Bło-gosławieństwo *Złotego wesela*. Czcigodni Jubilaci, brali ślub dnia 12 Lutego 1798 roku. Oboje pomimo podeszłego wieku, cieszą się zdrowiem pożądanem.

Biuro Warszaws: Ober-Policmajstra. — Z powodu rozpoczętej reparacji mostu w Alexandrowskiej Cy-tadelli od strony Konstantynowskiej bramy, komuni-kacja z cytafellą odbywać się ma przez rogatki Mary-montskie i bramę Michałowską, co niniejszem do wiadomości podaje się.

Konstanty *Sadoski*, Urzędnik Komisji Rząd: Spraw Wew: i Duch: mając lat 34, onegdaj zakończył życie. Przyjaciele zmarłego, zapraszają Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 6tej po południu, z Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Jutro o godz: 1szej z połud: w Synagodze przy ulicy Danielewiczowskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę Izaaka Szymona *Rosen*.

(Ar. nad.) Nie masz kunsztu lub rzemiosła któreby na jednej pozostały stopie; myślące umysły usiłują je wszędzie obrabiać, w skutku czego olbrzymie poczyniono postępy. Chemja, fizyka, rysunek i matematyka w ostatniem stuleciu silnie rozwinięte, znakomity wpływ wywarły na wszystkie gałęzie przemysłu. I sztuka Krawiecka nie jest tem czem dawniej była. Zrozumienie kroju jest w niej główną rzeczą, uszycie czyli obrobienie drugą. Krój polega na znajomości rysunku, rachunku i pojęciu smaku; obrobienie zaś zależy od wprawy czyli praktyki. Dla skrojenia jakiegokolwiek sukni męskiej cywilnej lub wojskowej, przed niedawnym czasem używano tak zwanych form czyli patronów. Tym

sposobem suknie krajane, nie tylko nie pokrywały do-kładnie postaci ciała, ale nadto były niedogodne w uży-ciu. — Zastosowanie rysunku i rozmiaru do sztuki Kra-wieckiej, zawdzięczamy *Francji*, a mianowicie *Pary-żowi*, tej stolicy gustu i pomysłów. A lubo w kraju mamy wielu zdolnych Majstrów profesji Krawieckiej, wszelako nie wielu naliczono, którzyby dokładną zna-jomość rysunku i rozmiaru kroju posiadali. Z pomiędzy innych, P. Józef *Majewski*, mieszkający w domu Wgo *Bujno* przy ulicy Senatorskiej N^o 497, zna dokładnie krój oparty na rachunku i rysunku, co i znawcy bez-stronni przyznają. Dbały o postępek tej sztuki w kraju, stara się ją coraz więcej doskonalić. — Życzymy, iżby w usiłowaniach swoich nieustawał, a znajdzie nagrodę nie tylko w własnem przekonaniu, że się do wzniesienia tej sztuki unaspryczynił, ale nadto Publiczność będzie umiała ocenić dobre jego chęci. — A...

Skład nut muzycznych *Fr: Spiessa i Sp:* przy ulicy Senatorskiej N^o 460, odebrał następujące dzieła mu-zyczne: *Thalberga*, Fantazja z opery *Sroka złodziej*, Rossiniego, na sam fortepjan; zł. 5. *Prudenta*, Dzwon-nienie wieczorne, na fortep; zł. 3. Tegoż, Nokturn z opery *Lukrecja Borgia*, Donizettiego, na fort; zł. 3. *Gorii*, Śpiew hiszpański, solo koncertowe na fortep; zł. 6. *Wielhorskiego* Hr: J., Romans z warjacja mi na fort; zł. 2 gr. 15. *Burmüllera*, Walc brylantowy na fort; z opery Haydée, Auber; zł. 4.

Wspomnieliśmy przed kilką dniami o pieczęciach i rytownikach. Ciekawem będzie może wiedzieć, że Król ZYGMUNT III, znany jako miłośnik sztuk pięknych ma-larstwa i muzyki, a nadto znakomity amator sztuki zło-tniczej, zabawiał się także i rytowaniem na kamie-niach drogich.

Na przebrukowanie ulic w mieście *Kaliszu*, przeznaczoną została summa rs. 3335 k. 98.

W dniu 5 b. m. 9cio-letnia córka wyrobnika we wsi *Brzysze* Pcie Włocławskim zamieszkałego, dostawszy na łakach konwulsji, wpadła w wodę i tąż zalaną została. (G. P.)

Z Petersburga. — N. PAN, w Ojcowskiej troskli-wości Swojej, o los rodzin i osób osieroconych przez cholere, ustanowić raczył Komitet tymczasowy pod prezydencją Jenerała Gubernatora Wojennego Peters-burskiego, który ma zająć się w wyszukiwaniem i wspie-raniem osób przez cholere osieroconych. — Po d. 26 z. m. (8 b. m.) pozostało chorych na cholere osób 3,790. W ciągu doby zachorowało 853, wyzdrowiało 172, umarło 574, pozostało na d. 28 z. m. (10 b. m.) osób 3,897. — Jenerał-Lejtnant *Szulgin* Jenerał-Guberna-tor Wojenny Petersburski, mianowany został Jenera-łem Piechoty. — Radca Koleg: *Bielozierski*, mianowa-

ny został Starszym Radcą Rządu Guber: Grodzienskiego, a Radcą honoro: Żozowski, Radcą tegoż Rządu.

Anglja. — Wiadomo, że N. Cesarz MIKOŁAJ, w ciągu obecności swojej w *Anglii*, ustanowił na wyścigach w *Askot*, nagrodę puchar złoty, wartości 20,000 zł. Nagroda ta w r. b. wygraną została przez konia *Hero*, będącego własnością P. Jana *Day*. — Dziennik *Czas* donosi, że Królowa odłożyła na czas nieograniczony swoją podróż do Irlandji. — Statki niemieckie, które z przyczyny wojny duńskiej, zawinęły do *Cowes*, otrzymały urzędowe zawiadomienie od pruskiego Konsula jeneralnego, Pana *Hebeler*, że bez przeszkody mogą odpłynąć do miejsc swego przeznaczenia. — Hrabia *Dietrichstein* ma opuścić poselstwo austriackie przy dworze ang. — Sprawującym interesa francuzkie jest P. *Lenny* b. Par i Poseł w *Hamburgu*; skład poselstwa jest tak szczupły i tak skromnie urządzony, że wydaje się w dziwnej sprzeczności z wspaniałym pałacem poselstwa w *Manchester Square*, gdzie jeszcze rezyduje. — W teatrze *Drurylane* dano świetny bal na korzyść tkaczy w *Spitalfields*. — Znaczna liczba Parów irlandzkich przedstawiła Ministrowi spraw wów: prośbę, aby przedsięwzięto energiczne środki przeciw klubom irlandzkim i upowszechnianiu broni między tamiecznemi mieszkańcami. — W Stanach Zjedn: Rząd obmyśla środki celem zabezpieczenia ziemi *Oregon* przed napadami *Indjan*. W mieście *Yukatan* przeszło 100,000 mieszkańców nagromadziło się przed najazdami *Indjan*, którzy zagarnęli całe wybrzeże od *Cilan* do przylądka *Catoche*.

Austrja. — Pierwsze przygotowawcze posiedzenie austri: sejm, odbyło się 10go b. m.; takowe zagał tymczasowy Prezes Ministerstwa *Doblhoff*, krótką przemowę, wykazującą, iż celem obecnego Zgromadzenia, jest obranie Prezesa podług starszeństwa, 2ch Wice-Prezesów i 6ciu Sekretarzy. Kilku Członków wymówiło się od przyjęcia czynności Prezesa i Wice-Prezesów; następnie obrani zostali: Prezesem według starszeństwa, Doktor *Józef Kudler*; Wice-Prezesami Fabrykant *Józef Wejss* i Kaznodzieja gminy Izraelitów *Mannhejmer*; drugi przyjął tylko tę posadę w skutek usilnych prośb Zgromadzenia. Ponieważ obecnych Członków było tylko 190, a prawem wymagana jest liczba przynajmniej 192, przeto Zgromadzenie uznało się za nieprawomocne i odroczyło się na dzień następny. Na drugiem posiedzeniu przygotowawczem, liczącem 197 Członków, Prezes ogłosił biura tymczasowe, a Deputowany *Neuwall* odczytał projekt regulaminu. — Sardynski Admirał *Albini* 6go b. m. zawiadomił Komendanta *Tryestu*, iż blokada tego portu dla statków handlowych jest zniesioną; statki zaś tak przychodzące jakoteż odchodzące, ściśle będą rewidowane, czy nie mają z sobą jakich zapasów wojennych. — Jenerał *Welden* przesłał raport szczegółowy o czynnościach swojego korpusu pod *Wenecją* od d. 24go do

30go z. m., sięgający wiadomego już zdobycia warowni *Cavanella*. Jenerał rachuje liczbę wojska znajdującego się w *Wenecji* na 21,000 ludzi, którzy tem większym są ciężarem, ponieważ miasto, również jak *Chioggia*, pozbawione jest wody zdatnej na napój. Część korpusu wyruszyła 29go i 30go z. m. ku *We-ronie*, ale ją zastąpiły posiłki nadeszłe z nad rzeki *Isonzo*.

Belgja. — Nowy Poseł francuzki P. *Quinette*, przedstawił Królowi swoje listy wierzytelne.

Francja. — Dziennik *Bien public* zbija wieść puszczoną przez gazetę ang.; jakoby odmówiono Panu *Lamartine* paszportu do *Anglii*, iż wydano paszport dla niego i jego małżonki do *Marsylii*, zkąd mogą odpłynąć ku wschodowi. Cała ta wieść jest zmyśloną. — We wszystkich cyrkułach paryzkich, warsztaty narodowe są zniesione, tylko po domach udzielane bywa wsparcie; nikt jednak nie dostaje więcej nad 8 fr. tygodniowo. — W pierwszym tygodniu po uśmierzeniu rokoszu, renta 5 procentowa podskoczyła o 9 fr., akcje Banku o 500 fr., akcje kolei żelaznej orleańskiej o 170 fr. — Jenerał *Cavaignac* zajął mieszkanie w pałacu dawniej należałym do amerykań: Pułkownika *Thorn*, przy ulicy *Varennas*, stanowiącym część spadku po Xięźniczce *Adelajdzie*. Nuncjusz Papiezki 9go b. m. miał długą rozmowę z tymże Jenerałem, podobno w przedmiocie obrania nowego Arcy-Biskupa. — W radzie ministerjalnej w tych dniach rozbiegano kwestję względem majątków prywatnych członków byłej rodziny Królewskiej; zdaje się, że te majątki nie ulegną konfiskacie. *Ludwik Filip* porucił kilku Adwokatom paryzkim obronę tej sprawy; P. *Odillon Barrot* wystąpi także w obronie. — Mer *Paryża* wezwał robotników, aby wyznaczili delegowanych, celem udzielenia objaśnień Komitetowi Zgromadzenia Narodowego naradzającym się nad środkami ulżenia dolegliwości klas: roboczej. — Drukarnia *Monitors* przeniesioną będzie do pałacu Zgromadzenia; stonografowie tegoż dziennika umieszczeni będą na etacie jako urzędnicy, pensją 4 do 8000 fr. — Akcjonariusze gazety *Prassa* protestowali przeciw nałożonemu na nią sekwestrowi. — Dziennik *Cabeta* „*Populaire*” zaczął znowu wychodzić.

Hollandja. — Deputacja Luxemburska 8go b. m. przyjmowaną była u Króla W. Xcia, który złożył przysięgę nowej ustawie.

Niemcy. — Prezes v. *Gagern* 12go b. m. rozpoznał posiedzenie Zgromadzenia Narodowego w *Frankforcie n. M.* o wpół do 9ej. Pan *Heckscher* odczytał sprawozdanie o podróży deputacji do *Wiednia*, i zwrócił uwagę, iż rządy niemieckie zgodziły się na wybór Zawiadowcy, czego dowodem obecność wszystkich Posłów przy uroczystości instalacji; podług zapewnienia mówcy, Zawiadowca pojmuję atrybucje swojej nieodpowiedzialności, jako nieodpowiedzialność

parlamentową. Po skończonem sprawozdaniu i wystąpieniu 50ciu losom obranych delegowanych po Zawiadowcę, zawieszono posiedzenie na pół godziny. Jeszcze przed jej upływem, odgłos dzwonów i coraz zbliżające się okrzyki ludu oznajmiły przybycie Zawiadowcy. Tenże poprzedzony sztandarami z godłami państwa, w ubiorze cywilnym, wszedł w towarzystwie deputacji do sali posiedzeń, gdzie u podwoi powitany przez Prezesa, minawszy ławki Deputowanych, zajął miejsce honorowe naprzeciw krzesła Prezesa i Vice-Prezesów. Przestrzeń przeznaczona dla mównicy i biur, ubrana była w draperje i grupy kwiatów. Prezes Henryk v. Gager stanawszy z Vice-Prezesami i kilku Sekretarzami przed miejscami wzmiankowanymi, odczytał przemowę następującą do Arcy-Xcia: »Od godziny obecnej, kiedy nowo utworzone władze Niemiec zjednoczonych, w miejscu tem kojarzą się, poczyną się nowa era naszej historii. Dostojny Arcy-Xzę Zawiadowco! witamy cię w gronie tego Zgromadzenia Narodowego, które przysięgło sobie i Krajowi, wszystkimi swoimi siłami, wspierać Waszą Cesarską Wysokość w trudnem twojem powołaniu. We wszystkim, co tylko jest zdolne wzmocnić węzeł jedności, zapewnić prawa narodu, przywrócić publiczny porządek, ożywić ufność, pomyślność powszechną pomnażać, rząd Zawiadowcy może liczyć na pomoc Narodowego Zgromadzenia. Naród niemiecki z wdzięcznością uznaje miłość kraju i poświęcenie Waszej C. W. Ale wymaga też niepodzielnej twojej siły i czynności dla spraw ogółu. Wasza C. W. pozwoli mi polecić odczytać prawa o zaprowadzeniu tymczasowej władzy centralnej.« Sekretarz Biedermann odczytał prawo pomienione, a Prezes dodał: »W imieniu Narodowego Zgromadzenia upraszam Waszą C. W. powtórzyć w gronie tegoż Zgromadzenia zapewnienie, że chcesz dotrzymać i czuwać nad dotrzymaniem tego prawa, dla sławy i pomyślności Niemiec.« Po krótkiej pauzie, Zawiadowca odpowiedział: »Panowie! pośpiech z jakim przybyłem ukazać się między wami, niechaj będzie najjaśniejszym dowodem, jak wysoko cenię poręczoną mi godność Zawiadowcy Rzeszy, i okazane mi z tej okoliczności zaufanie Reprezentantów Niemieckiego narodu. Obejmując tu urząd Zawiadowcy Rzeszy, ponawiam oświadczenie, że odczytane mi właśnie prawo o ustanowieniu tymczasowej władzy centralnej, dotrzymam, i nad dotrzymaniem onego będę czuwał, dla sławy i pomyślności Niemiec. Oświadczam zarazem, że temu urzędowi poświęcę się niepodzielnie, i niebawem uproszę J. C. M., aby po przyrzeczonem przeze mnie zagajeniu sejmu, uwolnił mnie od dalszego Namieśtnikostwa w Wiedniu.« Skończywszy tę mowę, opuścił salę w towarzystwie deputacji, wśród nieustannych okrzyków radości. — Wjazd uroczysty Arcy-Xcia Zawiadowcy do Frankfortu n. M. odbył się 11 b. m. wieczorem między 6 a 7mą. Już o 8ej rano ulice

były napełnione czekającymi, a daleko w kierunku do Hanau mnoga ludność wyszła na spotkanie Arcy-Xcia. Aż do bram miasta uszykowały się cechy, towarzystwa, zgromadzenia i t. d. ze swoimi sztandarami i godłami. U bramy Wszystkich Świętych, jakby czarami wzniosła się w przeciagu kilku godzin brama tryumfalna, ubrana bluszczem, wiencami kwiatów i chorągwiami, z napisem: »Wolne miasto Frankfort, niemieckiemu Zawiadowcy Rzeszy.« Za daną salwą z armat, ustawionych na Roederberg, oznajmiającą zbliżanie się Zawiadowcy, wyruszyła na jego powitanie gwardja obywatelska konna. Przyjęty serdecznie i uroczystie przez liczną deputację obywateli, cnym przyjacielem obywateli, odpowiedział wzięty na przemowę Doktora Varrentrapp młodszego. Sześciokonny pojazd wiozący Zawiadowcę, przejeżdżał powoli przez długi szereg mieszkańców i gwardji obywatelskiej z miasta i okolic, cechów, towarzystw, zgromadzeń i t. d., ustawiony przez ulicę Zeil, a zakończony frankforeckiem wojskiem linjowem. Za tym niezmiernym szeregiem tłoczyły się tysiące ludu; inne tysiące napełniały domy ubrane bluszczem, kobiercami i chorągwiami; nawet dachy napełnione były widzami. Grzmiące »witamy« i wiwaty zabrzmiwały na widok spodziewanego; niezliczone chustki białe powiewały w powietrzu, drogę usypano kwiatami, a do odgłosu armat, dzwonów i licznych orkiestr, łączyły się nieustanne okrzyki radości. Przy wejściu do przygotowanego mieszkania w hotelu Dwór Rossyjski, Zawiadowca widocznie wzruszony tylu dowodami zaufania i nadziei, powitany został przez deputację Zgromadzenia Narodowego i Frankforeckiego Senatu. Na przemowę Prezesa Zgromadzenia Henryka von Gagera, Zawiadowca odpowiedział: »Dziękuję wam Panowie, za przyjęcie. Na wiadomość o wyborze niemieckiego narodu, zdziwiłem się, że Niemcy, pamiętały o mnie, skromnym człowieku, w starych moich latach. Bywają wymagania od człowieka, przy których wahać się nie powinien, w jakimkolwiek byłby położeniu i w jakichkolwiek stosunkach. Obowiążkiem moim jest poświęcić Niemcom ostatek sił i ostatek lat moich. To spowodowało mnie przyjąć wasz wybór, aby z wami jako braćmi święte dzieło dokonać. Oto mnie macie, należę do was.« Przy tych wyrazach wszedł na środek półkola Deputowanych. Niezadługo Arcy-Xięże Jan ukazał się na balkonie, i uprzejmie witając Publiczność, rzekł: »Moje powitanie mieszkańcom Frankfortu! Na wezwanie niemieckiego Narodowego Zgromadzenia, przybyłem tu, aby z temi niemieckimi mężami, delegowanymi ze wszystkich ludów niemieckich, działać dla pomyślności Niemiec. Z połączonymi siłami, tuszę sobie, osiągniemy wielkiego celu. Niechaj żyją Niemcy! niech żyje Frankfort!« Jednogłośnie okrzyk radości obywateli był echem tej przemowy. Następnie przedefilowały rozmaite oddziały gwardji

obywatelskiej; armaty artylerji były ustrojone w kwiaty. Cech Kiprów ofiarował Zawiadowcy toast z srebrnego pucharu, z którego kiedyś pił Ojciec Arcy-Xięcia Jana, Cesarz Leopold IIgi, a następnie brat jego Cesarz Franciszek Iszy. Zawiadowca wychylił puchar za pomyślność *Frankfortu* i Niemiec. Wieczorem około 10ej, uczczono go serenadą, przy blasku przeszło 2000 pochodni i latarni kolorowych. — Heskodarmstadtzka Izba Deputowanych, przyjęła wniosek względem uchwalenia nadzwyczajnego podatku od dochodów majątkowych. — W *Rensburgu* 12go bieżącego mies: uroczyste obchodzono wybór Zawiadowcy. — Pomimo tego, że *Potsdam* przepełniony jest wojskiem, przybyć tam jeszcze mają z *Magdeburga* dwa pierwsze bataljony 2go pułku gwardji. Warty w *Sans-souci*, mocno są obsadzone. — Nowy Prezydent policji *P. Bardeleben*, ogłosił, że kto zwołuje zgromadzenie ludu pod gołem Niebem bez poprzedniego zezwolenia policyjnego, ulega karze pieniężnej od 5 do 50 tal.; lub też stosunkowej karze więzienia. Podobne rozporządzenie wydał był *P. Minutoli* zaraz w Kwietniu. — Kursa papierów spadły nieco na giełdzie berlińskiej. — Słychać o rozbrojeniu tych gwardzistów narodowych, którzy przed kilku dniami z własnego popędu pośpieszyli z bronią do rogatki, dla oparcia się wkroczeniu 2ch bataljonów 12go pułku piechoty. — *Z Kolonii* donoszą, że Komitet budowy Katedry kolońskiej, zajmuje się przygotowaniami do uroczystości 600-letniego jubileuszu, założenia kamienia węgielnego pod tę budowę. Na uroczystość tę, która obchodzoną będzie d. 14, 15 i 16go Sierpnia r. b., spodziewany jest nowo-mianowany Zawiadowca Niemiec, oraz Król *Pruski*, jako Protektor budowy, i członkowie Parlamentu niemieckiego. W tych dniach ma wyjechać ztąd do *Rzymu* deputacja, która z powodu rzeczony uroczystości doręczy *Papieżowi* z przepychem wygotowany adres. — We względzie nowego zaprojektowanego prawa dla pruskiej gwardji narodowej, dowiadujemy się, że zamiarem jest uzbroić piątą część ludności męskiej. Każdy, skończywszy 21 lat życia, ma prawo i obowiązany jest wejść do gwardji narodowych.

Włochy. — Xiążę *Sera Capriola* 1go b. m. w zastępstwie Króla, zagał posiedzenia izb neapolitańskich. 84ch Deputowa: było obecnych. Wielka trwoga trwała przez dzień cały; przy rozpoczęciu uroczystości wszystkie sklepy zamknięto; spokojność wszelako nie została naruszona. Król w mowie tronowej w jego imieniu oznaczona nowe instytucje, jako nieodzownie zatwierdzone i zaprzysiężone. Zapowiedziano prawa; o zarządzie gmin i prowincji, o ustanowieniu utworzeniu gwardji narodowej, o polepszeniu publicznego wychowania. Stany mają rozważyć środki celem dźwignięcia skarbu i zapobieżenia na przyszłość rozruchom.

Rozmaitości. — Artysta angielski *Kean*, ofiarował 400 zł. do składki na pomnik dla słynnej Artystki *Sid-*

dons, w Opaćwie *Westminster* wystawić się mający. — W czasie burzy weszłym miesiącu w *Mount Airy* (w Anglii) wydarzonej, piorun uderzył w dom mieszkalny na folwarku, wydarł okno z futryną, przebiegł sypialnią, i spalił część koldry leżącego w łóżku dzierzawy, który uszedł szwanku. (To nam przypomina wypadek więcej zadziwiający. Przed laty 30tu, jedna ze znakomitych osób kraju tutejszego (dotąd żyjąca), umywała ręce w miednicy srebrnej przy oknie otwartem, podczas dosyć mocnej burzy i bijących piorunów. Piorun uderzył w miednicę, złamał ją na dwoje, a myjącą się osobę lekko sparzyłszy, przebiegł na dolne piętro, gdzie w stajni ludzi i konie pozabijał). — Niejaki Jan *Barne*, ukarany został przez Sady Londyńskie, za nielitościwe obejście się z konmi. Sprawę tę popierało z urzędu Towarzystwo przeciw dręczeniu zwierząt.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bocheński Tadeu: Oby: z Rudy Malinowskiej; Brzoze Jan Obyw: z Radomia; Brujewicz Nacz: Pow: z Radzyna; Ciemiński Sewer: Oby: z Czerwoni: Chelchowski Tom: Entrepreneur Teatru z Kielc; Dejsing Sekr: Konsulatu Prus: z Myslowic; Djakow Jen: Adju: z Gub: Tambowskiej: Garszyński Bonaw: Radea Koleg: z Jankowic; X. Gorzelski Maciej Oficjał z Sandomierza; Repelman Adolf Ryp: z Petersburga; Pliszczynski Alex: Prof: z Włocławka; Plichta Bron: Oby: z Rawy; Sianorzecki Otto Sekr: Koleg: z Pruss; Skrodzki Enge: Oby: z Niewiadowa; Tytow Urzęd: z Petersburga; Woronicki Bolesław Oby: z Głinek; Zomer Kapitan z Wilna; Żymirski Józ: Oby: z Jasiénca; Żmijewski Ign: Oby: z Płocka; Zachert Jan Oby: z Mogielnicy. (G.P.)

DONIESIENIA.

Od każdego czasu do najęcia pod Nr 2449 przy ul: Żelaznej i Nowolipie, na 1m piętrze, Salka, 4 Pokoje, Kuchnia angielska, i Spizarnia. Lokal ten daje się podzielić na dwa mniejsze, gdyż jest druga Kuchnia, są przytem Drwalnie, Piwnice i Góra; może być dla żyjącego i Stajnia z Wozownią. Za ogrodem zaś, jest od 1go Paźdz., cały Dom złożony z 11 Pokoi i 3ch Kuchni, z których jedna angielska, Stajnie, Wozownie i Obora obszerna; może być oddana i część ogrodu.



Podpisany, mając swoją Fabrykę POWOZÓW przez lat 10 w pałacu Hr. Zamojskich, przenosił takową do domu własnego pod Nr 746 przy ulicy Elektoralnej, obok Banku Polskiego

J. Lubliński.



Z domu Grabowskiego przy ulicy Danielewiczowskiej, wybiegł PIESEK z gatunku szpiców, biały, uszy kasztanowate stojące, kudłaty. Ponieważ właścicielka wiele wartości przywiązuje do odzyskania go, przyrzeka się nagrody Rsr. 1, za odprowadzenie do Murggrabiego tegoż domu.



Dnia 15 b. m. wybiegł o godz: 4 z południa, z domu Malcza, Nro 372 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, PIESEK mały z wyśelków, ciemno-kasztanowaty, miał uszy długie, pyszczek długi, przez łeb miał prążkę białą, na grzbiecie łaty, ogon do połowy kasztanowaty, przy końcu białe pióro duże, i zagał. Łaskawą Znalazca, raczy go oddać pod Nr powyższy do Stróża, a otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro,....

USZNIKI Magneto-elektryczne do wzmocnienia słępnego słuchu i usmierzenia chronicznego bólu głowy; oraz **AMULETY** czyli elektryczne Odciągacze słabości reumatycznych i nerwowych, uprzywilejowane nowego wynalazku angielskiego, są do nabycia u Optyka M. Warszawy, — J. Plik, ulica Miodowa Nr 493.